

Dolar spadł wobec euro w piątek, po tym jak grupa przywódców politycznych tchnęła zbiorowe westchnienie ulgi wśród inwestorów, jak okazało się, że występuje duże prawdopodobieństwo, aby uzgodnić sposób mający na celu pomóc Grecji w sprawie zadłużenia. Jeśli będą utrzymane stopniowe oznaki postępu i powróci nadzieja to w nadchodzącym tygodniu, inwestorzy mogą powoli wrócić do kupna euro.

Kancelarz Niemiec Angela Merkel powiedziała, że konieczna jest pomoc dla Grecji, a udział sektora prywatnego w programie ratunkowym powinien być dobrowolny. Merkel na wspólnej konferencji prasowej z prezydentem Francji Nicolasem Sarkozym, podkreśliła, że chce szybkiego rozwiązania greckiego problemu i dołoży wszelkich starań, aby utrzymać stabilność waluty euro. Jednak postawiono warunek, że wypłata piątej, wartej 12 mld EUR, transzy pomocy dla Grecji nastąpi do połowy lipca 2011, jeśli grecki parlament zatwierdzi nowy program oszczędnościowy. Oznacza to, że inwestorzy nadal będą śledzić przebieg rozwijania się zawirowań politycznych w samej Grecji. We wtorek 21 czerwca grecki parlament rozpocznie debatę nad wnioskiem o wotum zaufania dla nowego rządu premiera Papandreu, próbując w ten sposób uspokoić ludność i zdobyć poparcie dla szeroko niepopularnych działań oszczędnościowych, aby skorzystać z programu ratunkowego.

Reasumując, komentarze urzędników dają wyraźny sygnał, kryzys na rynku nie jest im obojętny. Jednocześnie pokazują, że politycy rozumieją powagę sytuacji oraz chcą ograniczyć rozprzestrzenienie się finansowej zarazy. Przesłanką greckich planów ratunkowych jest zrobić wszystko, aby utrzymać Grecję w strefie euro. Czy ten plan ulegnie materializacji? Jedno jest pewne – na rynku walutowym nie zabraknie emocji, a zmienność notowań będzie na wysokim poziomie.

W piątek na rynku EUR/USD testowaliśmy ważny poziom oporu na wysokości 1,4320. Próba sforsowania tego oporu zakończyła się niepowodzeniem dla byków. Nie oznacza to jednak, że byki oddadzą całkowicie inicjatywę niedźwiedziom. Kolejny atak strony popytowej na ten poziom jest kwestią czasu. Przełamanie tej bariery oznaczałoby otwarcie drogi bykom w rejon 1,45 i w dalszej perspektywie w rejon 1,47.

Natomiast w przypadku pary GBP/USD prawdopodobnie uformuje się potrójne dno, co sugeruje, że kolejny test wsparcia 1,61 jest realny. Należy jednak zaznaczyć, że małe pole manewru ograniczy z pewnością aktywność niedźwiedzi. Teraz zbliżamy się blisko ważnego poziomu wsparcia 1,6080-1,61, dlatego należy oczekiwać stabilizacji kursu pary walutowej. W dłuższym horyzoncie czasowym może wystąpić konsolidacja w przedziale 1,6080-1,62.

Na rynku USD/CHF ostatnio byki sforsowały strategiczny poziom 0,8460 i dzielnie utrzymują się powyżej tego poziomu. Dopóki znajdujemy się powyżej tego poziomu, dopóty byki powinny ponownie zaatakować i wywindować kurs na nowe maksima. W związku z tym, w dalszym ciągu należy spodziewać się tendencji wzrostowej, co powinno pozwolić bykom na utrzymanie się na wyższych poziomach w najbliższych sesjach. Celem strony popytowej jest rejon 0,8550.

W przypadku pary USD/JPY nastąpił test ważnego oporu 81, które ostatecznie zakończyło się kapitulacją obozu byków, bowiem ponownie kurs zanurkował poniżej tego poziomu. Ten fakt będą chciały wykorzystać niedźwiedzie, które mogą pociągnąć kurs na niższe poziomy. Obecnie sytuację powinny kontrolować niedźwiedzie, dlatego należy oczekiwać spadku notowań pary walutowej do 79,70.

Natomiast na rynku USD/PLN do ataku ponownie przystąpiła strona popytowa. Należy zwrócić uwagę na ważny poziom oporu – 2,83, co może zmobilizować niedźwiedzie, aby przejąć inicjatywę na rynku. Z technicznego punktu widzenia może uformować się podwójny szczyt, co dodatkowo wzmocni pozycję strony podaży. W związku z tym, w dalszej perspektywie należy spodziewać się testu poziomu 2,83 i ataku ze strony podaży, co może skutkować spadkiem notowań pary walutowej do 2,77.

Podobny obraz kształtuje się na rynku EUR/PLN, gdzie inicjatywę wykazują wprawdzie byki, ale należy zwrócić uwagę na ważny opór w okolicy 3,99. Test tego poziomu może ograniczyć dalszą aktywność strony popytowej. W konsekwencji możemy być świadkami konsolidacji notowań pary walutowej w przedziale 3,97-3,99.

Krzysztof Wańczyk **FTS Capital Group**